KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24. Października 1866 r. | № 240. | Lat 45. | D. 12 (24) Października 1866 r.

Środa. | Rano zimna st. 2, w poł. c. st. 3. | Wys. wody st. 1 c. 6. (w mierze). | Wschód Słońca g. 6 m. 42 | Zachód „ „ 4 „ 46 | Jutro, ŚŚ. Kryspa i Kryspina.

— Najwyższe Ukazy nadające: Jenerał-Adjutantowi Płautin, folwark Siennica-Królewska, w Gubernji Lubelskiej, i spadkobiercy Jenerał-Adjutanta Hr. Toll, Hr. Alexandrowi Toll, folwark Grzybki, w Gubernji Warszawskiej, zamieszczone są w dodatku do Nru 235 „Warszawskiego Dziennika". (Dz: W.)

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Namiestnika w Królestwie, zgodnie ze zdaniem Komitetu Ministrów, dnia 23 Września (5 Października) r. b. Najmiłościwiej raczył udzielić następujące nagrody Urzędnikom Wydziału Komitetu Urządzającego: a) *Ordery:* Śtej Anny 2ej klassy: Towarzyszowi Prezesa Piotrkowskiej Komisji, dymisjonowanemu Majorowi Alexandrowi Czyrkinowi; Śgo Stanisława 2ej klassy, z Cesarską koroną: Towarzyszowi Prezesa Płockiej Komisji, dymisjonowanemu Sztabs-Rotmistrzowi Eugenjuszowi Kubarowskiemu; Komisarzom Komisji: Kaliskiej—Radcy Dworu Burhardowi Freilebenowi, Krasnostawskiej—Asesorowi Kollegjalnemu Janowi Kamieńcowowi i Bialskiej— dymisjonowanemu Majorowi Alexandrowi Powało-Szwejkowskiemu; tenże order tejże klassy, bez korony: Rewizorom pomiarów Komisji: Warszawskiej — Radcy Kollegjalnemu Alexandrowi Sacharowowi, Płockiej — Radcy Dworu Bazylemu Stepanowowi, i Krasnostawskiej—Asesorowi Kollegjalnemu Alexandrowi Smirnowowi; starszemu pomocnikowi Sekretarza Kancellarji Komitetu Urządzającego, Radcy Dworu Alexemu Smirennowowi; Komisarzom Komisji: Lubelskiej— dymisjonowanemu Lejtnantowi Teodorowi Glince; Ostrołęckiej—dymisjonowanemu Sztabs-Kapitanowi Alexandrowi Oskołkowowi; Warszawskiej — zaliczonemu do armji Sztabs-Kapitanowi Andrzejowi Spiridonowi; Krasnostawskiej—zaliczonemu do piechoty armji Sztabs-Kapitanowi Mikołajowi Djakowowi; Olkuskiej—Sekretarzowi Kollegjalnemu Arkadjuszowi Stahlowi; i Kieleckiej—szlachcicowi Henrykowi von Morenschildowi; pełniącemu obowiązki Referenta Kancellarji Komitetu Urządzającego, Sekretarzowi Kollegjalnemu Janowi Dawydowowi i Starszemu pomocnikowi Referenta tejże Kancellarji Sekretarzowi Kollegjalnemu Janowi Ałfimowowi; Śtej Anny 3ej klassy: Sekretarzom Komisji do spraw włościańskich: Suwalskiej—Asesorowi Kollegjalnemu Józefatowi Januszewiczowi; Ostrołęckiej—Radcy honorowemu Włodzimierzowi Siemaszko; Olkuskiej—Sekretarzowi Kollegjalnemu Piotrowi Gołoszkiewiczowi; Warszawskiej— (p. o.) dymisjonowanemu Porucznikowi Janowi Szczepanowskiemu; Kaliskiej—Regestratorowi Kollegjalnemu Andrzejowi Isajewowi, i Radomskiej— Alexandrowi Dąbrowskiemu; byłemu Sekretarzowi Kieleckiej Komisji, obecnie Nauczycielowi 2go Gimnazjum w Warszawie Włodzimierzowi Ilinowi; młodszym pomocnikom Referenta Kancellarji Komitetu: Sekretarzowi Kollegjalnemu Janowi Turbinowi, i Regestratorowi Kollegjalnemu Sergjuszowi Włodzimirowowi (obecnie p. o. Komisarza Piotrkowskiej Komisji); Śgo Stanisława 3ej klassy: Jeometrom Komisji do Spraw Włościańskich: Kaliskiej— Radcy honorowemu Michałowi Masałowowi; Łomżyńskiej— Sekretarzowi Kollegjalnemu Sabacjuszowi Wadiłowowi; Sekretarzowi Lubelskiej Komisji, Regestratorowi Kollegjalnemu Janowi Buniewiczowi, i starszema Urzędnikowi do pisma Kancellarji Komitetu, Regestratorowi Kollegjalnemu Bazylemu Iwanowowi; b) *Zwykłe podarki:* Komisarzom Komisji do Spraw Włościańskich: Łomżyńskiej — Radcy Dworu Mikołajowi Lindenbaumowi; Kieleckiej—Radcy honorowemu Alexandrowi Pietrowowi; Bialskiej — dymisjonowanemu praporszczykowi Bazylemu Burcowowi; Rewizorowi pomiarów Kieleckiej Komisji, Asesorowi Kollegjalnemu Janowi Miedwiediewowi; i starszemu Urzędnikowi do pisma Kancellarji Komitetu, Regestratorowi Kollegjalnemu Konstantemu Finistowowi. (Dz: War:).

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA IIgo,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rossji,
Króla Polskiego,
etc, etc, etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że pod budowę odnogi drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej od stacji Alexandrowa do osady Ciechocinka, zachodzi potrzeba zajęcia części gruntu, należącego do dóbr Ośno, w Powiecie Włocławskim, obejmującego od 10 do 12 morgów,—i że przedsiębrana z P. Weberem, właścicielem dóbr Ośno, dobrowolna umowa o kupno i sprzedaż tego gruntu nie przyszła do skutku,—na przedstawienie Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Przestrzeń gruntu, do dóbr prywatnych Ośno należąca, obejmująca powierzchni od dziesięciu do dwunastu morgów, ma być zajętą pod budowę odnogi drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

Art: 2. Zajęcie to, dokonane być ma podług prawa o wywłaszczeniu, Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 6 (18) Czerwca 1852 roku przepisanego.

Art: 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, właściwym Władzom, w czem do której należy, i Towarzystwu drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej poleca.

Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracyjnej Królestwa, dnia 4 (16) Października 1866 roku.— Namiestnik Jenerał-Adjutant (podpisano) Hrabia *Berg.*

P. o. Sekretarza Stanu (podpisano) *A. Zaborowski.*

(Dz: War:).

— *Urząd Lekarski Gubernji Radomskiej*, — podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują w Gubernji Radomskiej następujące posady Akuszerek miejskich: w mieście Chęcinach, z płacą rs. 45; w mieście Bendzinie, z płacą rs. 24, i w Nowem Mieście Korczynie, z płacą rs. 30 rocznie. Kandydatki na rzeczone posady zgłosić się zechcą do tutejszego Urzędu Lekarskiego z dowodami kwalifikacyjnemi. — Inspektor Lekarski, Radca Dworu, Dr *Rewoliński*. — Sekretarz, *Orłowski*. (D. W.)

— *Komora Celna Sosnowice* niniejszem obwieszcza, że w dniach 22 Października (3 Listopada) i następnych 1866 roku, w gmachu jej (na stacji drogi żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 6,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane, kolonjalne i inne krótkie, oraz prawdziwe korale, wagi około 3 pudów, po cenie do rs. 3,000. (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik, Xiążę *Krapotkin*, z Królestwa; Rzeczywisty Radca Stanu *Dekuciński*, z Czyżewa; — wyjechali zaś: Jenerał-Adjutant J. C. M. Baron *Korff*, do Petersburga; Jenerał-Lejtnant *Semeka*, do Płocka; Rzeczywisty Radca Stanu *Czernobajew*, do Kijowa.

— Pojutrze, dnia 26go b. m., o godzinie 11ej z rana, w kościele Śtej Anny, MATKI N. MARJI PANNY, przy ulicy Krak:-Przedmieście, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefa *Lex*, Emeryta, b. Vice-Senjora i Kassjera Arcy-Bractwa czci Serca N. MARJI PANNY. (16,959.)

— Jutro, o godz: 10tej rano, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, jako w drugą rocznicę śmierci Karola *Markoni*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (17,051)

— Po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie, w dniu 23cim b. m., w wieku lat 55, Krysztof *Mieczyński*, b. Oficer Inżynierji W. C. R., ostatnio Nauczyciel Szkoły Rządowej elementarnej Nr 2, i Nauczyciel Szkoły Rzemieślniczej w Warszawie. W nieutulonym żalu pozostała Żona z małoletnimi synami, zaprasza Kolegów, Przyjaciół, Znajomych i Uczniów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Śgo Krzyża, w dniu 25ym, o godzinie w pół do trzeciej z południa, na cmentarz Powązkowski. (17,002).

— Władysław *Szlenker*, przeżywszy lat 18, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 23im Października rozstał się z tym światem. W smutku pogrążeni Rodzice wraz z Rodzeństwem zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające jutro o godz: 3ej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. (16,997).

— Wczoraj, o godzinie 10ej z rana, po kilko-godzinnej chorobie, pożegnał ten świat doczesny Zygmuś *Lentz*, w trzecim roku życia. Exportacja zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 12ej w południe, z kościoła parafjalnego Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski. (17,001).

— Onegdaj, w kościele parafjalnym w Radziejowicach (pod Rudą Guzowską, przy kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej), odbył się obrzęd zaślubin Pani Hortensji z Mitkiewiczów, pierwszego zamęścia *Ridel*, córki ś. p. Jana *Mitkiewicza*, Rz. R. St., Pomocnika Dyrektora Poczt w Królestwie i ś. p. Antoniny z Nowickich jego małżonki, z Panem Józefem Hrabią *Mycielskim*, Obywatelem Ziemskim z Wielkiego Xięztwa Poznańskiego. Akt ten odbył się w kościele Radziejowskim, z tego powodu, iż dobra te należą do Hrabiów Adamostwa *Krasińskich*, a Pani Adamowa Hr. *Krasińska*, jest rodzoną siostrą Pana Młodego. Członkowie obu rodzin zjechali na ten akt, tak z różnych okolic kraju, jak i z zagranicy.

— Zeszłej Niedzieli, w kościele parafjalnym Śgo Krzyża, odbył się obrzęd zaślubin P. Hippolita *Sokołowskiego*, kupca, skład na Pradze utrzymującego, z Panną Anielą *Ruszkiewiczówną*.

— *Warsz. Tow. Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości publicznej, że druga część Oratorjum „Eliasz“ powtórzoną będzie w Salach Redutowych, w dniu 16tym (28) b. m., to jest w przyszłą Niedzielę, o godzinie 1ej z południa. Sprzedaż biletów wejścia, odbywać się będzie w dniach 14ym (26) i 15ym (27) b. m., to jest w Piątek i Sobotę, w kancellarji Towarzystwa Dobroczynności, od godziny 4ej do 6ej wieczorem, zaś w dniu wykonania, w kassach obu Teatrów, od godziny 9ej rano do rozpoczęcia, po cenach następujących: bilet numerowany do krzeseł rs. 1, tamże bilet nienumerowany kop. 75, bilet na galerją kop. 50. — Prezes Administracji Ogólnej *A. Preyss*. Członek-Sekretarz Towarzystwa *K. Dąbrowski*.

— W Piątek, o godzinie 4ej po południu, odbędzie się w salach Redutowych próba, powtórzyć się mającego w Niedzielę Oratorjum „Eljasz“.

— Jutro benefis Pani Estelli z *Możdżeńskich Kurcjuszowej*, zasłużonej artystki dramatycznej Teatrów Warszawskich, która na deskach naszej sceny ćwierć wieku pracowała, talentem swym nie jeden wieczór miłośnikom sztuk uprzyjemniając. Grywała ona role uczuciowe i komiczne, a w obu tych rodzajach równie znakomite zajmowała stanowisko. Jest ona uczennicą szkoły drammatycznej Warszawskiej. Po raz pierwszy, jako Panna *Możdżeńska*, wystąpiła w Teatrze Wielkim, dnia 22 Czerwca 1839 r., w drammacie: „Dwaj więźniowie z galer.“

— Przypominamy, że w Piątek, w Resursie Obywatelskiej, o god. 7½ wieczorem, odbędzie się koncert Pana Henryka *Dąbrowskiego*, którego tu program szczegółowy zamieszczamy: Część I. 1. Uwertura „Corsaire Rouge“, (Dąbrowski), wykona Pan Dąbrowski; 2. Romans „La Negresse“ (Donizetti), wykona Panna Kwiecińska; 3. a) Menuet, (Schumann) i b) Scherzo, (Scarlatti), wykona Pan Dąbrowski; 4. a) Romans z opery „Marta“, (Flotow) i b) „Śmiej się“ (pierwszy raz), (Kratzer), wykona P. Filleborn; 5. „Polonaise historique,“ (Dąbrowski), wykona Pan Dąbrowski. — Część II. 6. a) „Legende de la Sylphide“ i b) Scherzo-Mazur (Dąbrowski), wykona P. Dąbrowski; 7. Duet

z opery „Les Vépres Siciliennes“ (Verdi), wykonają: Panna Kwiecińska i Pan Filleborn; 8. „Dance aux Flambeaux“ (Dąbrowski), wykona Pan Dąbrowski.— Biletów dostać można w Xięgarniach Sennewalda oraz Gebethnera i Wolffa i w Resursie Obywatelskiej, od 6—8 wieczorem każdodziennie.

— W Teatrze naszym danym być ma nowy balet, pod tyt: „Najada“.

— Dyrektor Towarzystwa „Harmonji“, ma zaszczyt zawiadomić Członków tegoż Towarzystwa, iż w roku bieżącym będą miały miejsce następujące zabawy, mianowicie: w przyszłą Sobotę, dnia 27 b. m., wieczór tańcujący; dnia 17go Listopada, jako w rocznicę założenia Towarzystwa, dana będzie składkowa wieczerza dla Panów i Dam; dnia 1go Grudnia, drugi wieczór tańcujący, zaś dnia 31 Grudnia, danym będzie bal, na zakończenie starego i rozpoczęcie nowego roku.—O innych zabawach, mających się urządzić, w swoim czasie przez pisma publiczne ogłoszone będzie.

— Na długie jesienne i zimowe wieczory, *Księgarnia i skład nót* Maurycego *Orgelbranda*, przy ulicy Krako: Przedm:, Nro 407 (nowy 1), posiada znaczny wybór *Gier i Zabaw towarzyskich*.

— Wczoraj rano w polu było 5 stopni mrozu, a około południa 3. To też lód na rynsztokach w mieście, przetrwał w cieniu dzień cały.

— W tych dniach altana z wodą sodową w ogrodzie Krasińskim została zamkniętą, i oszalowana deskami do przyszłej wiosny. Za jej przykładem poszła i altana w ogrodzie Saskim, i niektóre namioty uliczne, sprzedające rzeczoną wodę.

— Przy ulicy Żabiej, pod Nrem 950 B, od lat kilkunastu prowadzi warsztat krawiecki P. Józef *Szczepański*, uczeń niegdyś wziętego bardzo krawca męzkiego, ociemniałego dziś *Wojnarowskiego*. Otóż kilka osób, którym P. *Sczepański* w pracowni swojej wykonał odzienie na obecną porę roku, zręcznie, starownie i ze znajomością swej sztuki, temi kilkoma słowy rekomendują zakład P. *Szczepańskiego*, przez pośrednictwo „Kurjera Warszawskiego“.

— Znany od lat piętnastu Zakład Restauracyjny i Ogród, pod nazwą: „Eldorado“, w domu pod numerem 586 B, przy ulicy Długiej exystujący, z powodu ważnych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz z kompletnem urządzeniem, tak ogrodu jak i lokalu zimowego, świeżo i gustownie odnowionego. Wiadomość o warunkach na miejscu. (17,050).

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA.—Z Miramare donoszą, że lekarze, wezwani do leczenia Cesarzowej Mexykańskiej, oświadczyli, iż choroba nie jest tak silna jak powszechnie mniemano, i zdają się być przekonani, iż ustąpi w obec usiłowań nauki, popartych bezwarunkowym spokojem. (Ind. Belge).

DANJA.—W liczbie mów, mianych z powodu wyborów do Parlamentu Duńskiego, zwrócono głównie uwagę na mowę Pana Fonnesbecha, Ministra skarbu. Oświadczył on, że pomimo licznych i różnorodnych trudności, rząd Duński spodziewa się dójść, za pomocą wytrwałości i roztropności, do odzyskania dla Danji Północnej części Szlezwigu. „Nadzieja ta—dodał Minister—zatrzymuje u władzy teraźniejszy Gabinet.“ (N. Pr. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 19 Października.* — Krótka wzmianka, poświęcona przez „Monitora“, pamięci zmarłego tylko co Pana Thouvenela, b. Ministra spraw zagranicznych, zwróciła na się powszechną uwagę, z tego głównie względu, że podnosi zasługi, położone przez tego męża stanu, co do wcielenia do Francji Sabaudji i Nicei. Wzmianka ta jest tem ważniejsza, że jak powiadają, przysłaną została z Biarritz. Cesarz ma zresztą powody do opłakiwania straty Pana Thouvenela. Był on powoływany często, nawet po wystąpieniu z Ministerstwa, do udzielania rad rządowi; w ważnych zaś wypadkach, używano jego świetnego pióra dyplomatycznego. Nie ulega wątpliwości, że wpłynął on na wybór Margr. de Moustier w miejsce Pana Drouyn de Lhuys, jakkolwiek zalecał głównie Pana de Lavalette. Zgon Pana Thouvenela opłakiwany jest przez tych wszystkich, którzy go znali.— „Patrie“ podaje następujące wiadomości z Mexyku, z daty 20go Września: Potwierdza się, że rząd Cesarza Maxymiljana postanowił usadowić się w jedenastu prowincjach środkowych Mexyku; wyjątek pod tym względem stanowi jedynie Tampico, którego cła mają być zarządzane na przyszłość przez ajentów Francuzkich. Skutkiem tego, miasto pomienione atakowane będzie w Listopadzie od strony lądu i morza. Jenerał Mejia organizuje w tym celu w San-Luis-Potosi oddział wojsk, któremi będzie sam dowodził.— „Memorial diplomatique“ pisze: „Nie ulega wątpliwości, że missja Jenerała Castelnau, do Cesarza Maxymiljana, ma wielką doniosłość, i zmierza do tego, ażeby uwolnić Francję jak najśpieszniej od wszelkiej odpowiedzialności za sprawy Mexykańskie. Spodziewać się więc należy, że w razie, gdyby położenie nowego Cesarstwa pogorszyło się, armja okupacyjna Francuzka opuści Mexyk przed terminem, oznaczonym w nocie urzędowej, ogłoszonej w „Monitorze“ w Kwietniu r. b. (Ind. Belge).

NIEMCY.—Jeszcze przed ostatnią wojną, komisja złożona z delegowanych wszystkich Państw Niemieckich, ustanowiona była przy Sejmie Związku Niemieckiego, dla zbadania kwestji jedności miar i wag. Komisja ta, która oświadczyła się za systemem Francuzkim, z lekkiemi zmianami dla niektórych Państw, rozeszła się 2go Grudnia roku zeszłego, ukończywszy poprzednio swe prace. Obecnie zaś Państwa Południowo-Niemieckie prowadzą układy, w celu porozumienia się co do zastosowania w praktyce uchwały powyższej komissji. Panuje przekonanie, że przyjmą one system Francuzki bez wszelkich modyfikacji. (In. B.)

Ostatnie Wiadomości.

Dzienniki dzisiejsze przynoszą nam objaśnienia w przedmiocie okólnika, dotyczącego wykonania konwencji Wrześniowej, który Francja miała jakoby rozesłać do Mocarstw katolickich, a którego istnieniu potem zaprzeczono. Podług „Memorial diplom.“ projekt tego okólnika był rzeczywiście nakreślony w Biarritz przez Pana Lavalette, lecz gdy go ztamtąd przysłano do Paryża, Pan Moustier przyjąć go nie chciał i przedstawił Cesarzowi powody, dla jakich nie mógł brać na siebie odpowiedzialności za podobny doku-

ment. Napoleon III uznał słuszność tych przyczyn, i na teraz projektowana odezwa pozostała w archiwum Ministerstwa Francuzkiego. Tenże sam dziennik utrzymuje, że istnieje projekt poręczenia przez Francję nietykalności teraźniejszego Państwa Kościelnego, w zamian za wprowadzenie tam pewnych reform wewnętrznych, skombinowanych z przywróceniem regularnych stosunków pomiędzy Rzymem i Włochami. Zdaje się jednak, że Stolica Apostolska nie przystanie na podobne warunki.—Miasto Wenecja, ostatnie, które Austrja zajmowała jeszcze na półwyspie, oddane zostało 19go b. m. rano, w ręce municypalności. Żadna manifestacja nie miała przytem miejsca; lud zachował się spokojnie i godnie, przy odjeździe Komendanta Austrjackiego. W Sycylji ma być zaprowadzony zarząd wojskowy.

Wiadomości ze Wschodu brzmią dość niepokojąco, nie przeto, iżby zawierały coś nowego, ale że są sprzecznemi z sobą, i tem samem dowodzą, iż Porta nie jest w stanie poskromić garstki powstańców Kandjockich. Owszem, z nadchodzących Kandjotom rozmaitego rodzaju posiłków w ludziach i amunicji, wnosić można, że spółczucie dla powstania wzrasta w Grecji.— Z Rumunją i Czarnogórzem tylko stosunki Porty zdają się być uregulowane, i Porta przyznała podobno Xciu Karolowi prawo utrzymywania na Dunaju floty kanonjerek pancernych. Do porozumienia się tego głównie przyczynił się Gabinet Francuzki.— Gazety Wiedeńskie podają szczegółowe opisy podróży Cesarza. Cholera w Peszcie zmniejsza się, skutkiem czego Sejm Węgierski, wcześniej może jak 19go Listopada zwołany zostanie. (Ind: Belge.)

— Rozmaitości. — Często słyszeć można w towarzystwie ludzi, opowiadających o obcych krajach i swych podróżach niestworzone rzeczy. Posłuchajmy jak Wydżga, Arcybiskup Gnieźnieński, (um. r. 1686), jednego z podobnych podróżników traktował. W pewnem towarzystwie, jeden młody szlachcic, powróciwszy świeżo z zagranicy, opowiadał przesadnie o obcych krajach, plotąc trzy po trzy. Słuchali go wszyscy z uwagą, a Arcybiskup milczał. Aż nareście odezwał się do opowiadającego o Włoszech: — „A czy byłeś Aspan w sławnym Włoskim zamku *Tumen?*" — „O! dla czegożbym nie miał być; byłem kilka razy." I począł opowiadać co w tym zamku widział.— „A jakaż to rzeka płynie pod zamkiem?" pytał dalej Wydżga. Zapytany się zamyślił, niby przypominając sobie.— „Nie, nie mogę sobie przypomnieć, wypadło mi z pamięci".— „A mnie się zdaje, że tam płynie rzeka *Tiris*".— „A tak, tak..., rzeka Tiris—prawda! Teraz sobie przypominam." Uśmiechnął się Arcybiskup i prosił grzecznie podróżnika, aby przesylabizował te obadwa nazwiska: *Tumen Tiris*, to jest: *tu mentiris*, (po polsku znaczy: ty kłamiesz). Całe towarzystwo głośnym odezwało się śmiechem. Podróżnik tak dobrą otrzymał naukę, iż zamilkł natychmiast, i już więcej nigdy o swoich podróżach nie opowiadał.

Szarada.

Dziś *drugi* elegantek sprawił w modnym świecie,
Że noszą już potworne takie *pierwsze trzecie*,
Jak *wszystkie*, w których dawniej służebne dziewczyny
Nosiły z targu mięso, kasze i jarzyny.
(Zeszła Szarada: *Sekret.*)

TEATR WIELKI.

Jutro, *Monte-Christo.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Żydzi.* — Jutro, Na dochód Pani Kurcjusz: *Doktor Robin. — Zachód Słońca.—Indjana i Charlemagne.*

CYRK RENZA przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.—Początek o godz. $7^1/_4$.

ODEON, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 411, codziennie przedstawienia Magiczne i Optyczne, P. Lessera.

Przyjechali do Warszawy: Dzianot Józef Ob: z Błotnicy; Kulesza Albin Ob: z Wólki; Rolbiecki Wacław Ob: z Fajsławic; Sulikowski Konst: Ob: z Siedlec.

Wyjechali: Bogdaszewski Karol Ob: do Zwierzyńca; Markowski Wład: Ob: do Rudna; Suchodolski Edward Ob: do Bajniewa.

Przyjechali z Zagranicy: Jundził Jan Ob: z Berlina; Zamojski Tomasz Hr: z Berlina.

Wyjechali Zagranicę: Konarzewski Emil Ob: do Krakowa; Szczęsny Wacław Ob: do Krakowa.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 24 Października 1866 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 6 k. 40.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 85.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	80	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	82	67	82	33
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	79	67	79	25
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	62	50	62	17
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	112	25	—	—
„ „ „ z r. 1866,	105	75	105	33
Bilety Banku Cesarstwa	81	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	68	50	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	60	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	91	—	—	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie	93	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. 1 k. $35^5/_9$.
Od Listów likwidacyjnych rs. 1 k. 60.

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 23 Październ: płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. $37^1/_2$ do rs. 7 k. 20; żyta od rs. 4 k. 35 do rs. 4 kop. 65; owsa od rs. 2 kop. 75 do rs. 2 kop. 85; gryki od rs. — k. — do rs. — k. —; kartofli od rs. 1 k. 80 do rs. 2 k. —.

Okowity płacono dnia 23 Października, za wiadro rs. 6 kop. 15, do rs. — k. —; za garniec od rs. 2 kop. do rs. — k. —.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.